II List do Koryntian

Rozdział 5

**1**. Bo wiemy, że jeśliby ziemski dom nasz tego mieszkania był zepsowany, iż budowanie mamy od Boga, dom nie rękoma robiony, wiekuisty, w niebiesiech. **2**. Abowiem w tym wzdychamy, żądając być przyobleczeni mieszkanim naszym, które jest z nieba: **3**. jeśliż jedno obleczonymi, a nie nagimi będziemy nalezieni. **4**. Bo i którzy jesteśmy w tym przybytku, wzdychamy obciążeni, przeto że nie żądamy być zwleczenia ale przyobleczeni: aby pożarte było, co śmiertelne jest, od żywota. **5**. A który nas na toż sprawuje, Bóg, który nam dał zadatek Ducha. **6**. Śmiemy tedy zawsze, wiedząc, że pókiśmy w ciele, pielgrzymujemy od Pana **7**. (abowiem przez wiarę chodzimy, a nie przez widzenie), **8**. a śmiemy i dobrą wolą mamy pielgrzymować raczej od ciała, a przytomnemi być Panu. **9**. I dlatego usiłujemy, chociaż odległymi, chociaż przytomnymi, jemu się podobać. **10**. Bo się wszyscy my musimy okazać przed stolicą Chrystusową, aby każdy odniósł własne sprawy ciała, według tego, co uczynił: lub dobre, lub złe. **11**. Wiedząc tedy strach Pański, ludzie namawiamy, lecz Bogu jawnymi jesteśmy. A spodziewam się, iż też w sumnieniach waszych jesteśmy jawnymi. **12**. Nie znowu sami siebie wam zalecamy, ale wam dajemy przyczynę, abyście się chlubili z nas, żebyście mieli przeciwko tym, którzy się zalecają z wierzchu, a nie w sercu. **13**. Bo choć od siebie odchodzimy, Bogu: choć przy baczeniu jesteśmy, wam. **14**. Abowiem miłość Chrystusowa przyciska nas, uważających to, iż jeśli jeden za wszytkie umarł, tedy wszyscy umarli: **15**. a za wszytkie umarł Chrystus, aby i którzy żywią, już nie sami sobie żyli, ale temu, który za nie umarł i zmartwychwstał. **16**. A tak my odtychmiast nikogo nie znamy wedle ciała. A jeśliśmy znali Chrystusa wedle ciała, ale już teraz nie znamy. **17**. Jeśli tedy które w Chrystusie nowe stworzenie, stare rzeczy pominęły, oto się wszytkie nowe stały. **18**. A wszytko z Boga, który nas z sobą pojednał przez Chrystusa i dał nam urząd jednania. **19**. Abowiem Bóg był w Chrystusie, świat z sobą jednając, nie przyczytając im grzechów ich, i włożył na nas słowo zjednania. **20**. Miasto Chrystusa tedy poselstwo sprawujemy, jakoby Bóg przez nas napominał. Prosimy miasto Chrystusa: pojednajcie się z Bogiem. **21**. Tego, który nie znał grzechu, uczynił grzechem za nas, abyśmy my się zstali sprawiedliwością Bożą w nim.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.